

POSTANOWIENIE

Dnia 23 stycznia 2025 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Jarosław Matras

w sprawie I. E. i in.

oskarżonych o czyn z art. 216 § 2 k.k. i in.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej

na posiedzeniu w dniu 23 stycznia 2025 r.

wniosku Sądu Rejonowego Poznań- Grunwald i Jeżyce w Poznaniu

o przekazanie sprawy do rozpoznania innemu sądowi równorzędnemu,

na podstawie art. 37 k.p.k. *a contrario*

p o s t a n o w i ł:

wniosku nie uwzględnić.

UZASADNIENIE

Postanowieniem z dnia 5 grudnia 2024 r. Sąd Rejonowy Poznań - Grunwald i Jeżyce w Poznaniu wystąpił do Sądu Najwyższego o rozważenie możliwości przekazania w trybie art. 37 k.p.k., innemu sądowi równorzędnemu z uwagi na dobro wymiaru sprawiedliwości, sprawy o sygn. akt VIII K 824/24 toczącej się przeciwko I. E. i A. L., którym zarzucono popełnienie, odpowiednio przestępstwa z art. 216 § 2 k.k. i art. 212 § 2 k.k. W uzasadnieniu postanowienia, odwołując się do pisma obrońcy oskarżonej I. E., sąd wskazał, że jest ona osobą niepełnosprawną ruchowo, co wyklucza jej stawiennictwo na rozprawie przed sądem właściwym, który oddalony jest od miejsca zamieszkania oskarżonej o ponad 350 km (w piśmie obrońcy wskazano odległość ponad 300 km- dopisek SN). Ponadto podkreślono, że

obrońca oskarżonej zadeklarował chęć uczestniczenia oskarżonej w rozprawie. Zdaniem sądu występującego z wnioskiem, wskazane okoliczności uzasadniają wystąpienie do Sądu Najwyższego z wnioskiem o przekazanie niniejszej sprawy do rozpoznania innemu sądowi równorzędnemu, a mianowicie Sądowi Rejonowemu w Tarnowskich Górach.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Wniosek nie zasługuje na uwzględnienie.

Bezspornie dobro wymiaru sprawiedliwości musi być rozumiane jako podjęcie takich działań, których efektem będzie rozstrzygnięcie sprawy w rozsądnym czasie. Osiągnięcie tego celu utrudnia bezspornie długotrwała niemożność procedowania wywołana choćby stanem zdrowia oskarżonego, jeśli ten deklaruje, iż chce skorzystać z prawa od udziału w postępowaniu sądowym. Rzecz jednak w tym, że przywołane we wniosku okoliczności są przedstawione w sposób zupełnie dowolny, nie znajdują żadnego oparcia w ustaleniach faktycznych, co pozwala na konstatację, że jedynym możliwym do odczytania powodem wystąpienia z wnioskiem jest podjęta przez sąd próba „pozbycia” się sprawy.

Trzeba dostrzec, że sąd występujący z wnioskiem nie dysponował, żadnym innym, niż oświadczenie obrońcy, dowodem potwierdzającym fakt ruchowej niepełnosprawności oskarżonej i to takiej niepełnosprawności (w takim stopniu), która by wykluczała stawiennictwo oskarżonej w sądzie właściwym lub w znaczącym stopniu stawiennictwo utrudniała. Oskarżona w protokole jej przesłuchania nie opisywała swojego stanu zdrowia w takim zakresie, jaki przyjmuje sąd, a żaden z dokumentów nie potwierdza tezy stawianej przez obrońcę. Jeżeli przy tym dostrzec, że sąd nie żądał przedstawienia przez obrońcę stosownych dokumentów dotyczących stanu zdrowia oskarżonej, a nie dopuścił także opinii z biegłego lekarza sądowego, który by mógł skonfrontować twierdzenie obrońcy z aktualnym stanem zdrowia oskarżonej i wypowiedzieć się co do możliwości uczestnictwa w rozprawie, to **uprawnione w pełni jest stwierdzenie, iż postępowanie sądu, który występuje w takim układzie okoliczności faktycznych i procesowych z wnioskiem w trybie art. 37 k.p.k., może**

świadczyć tylko i wyłącznie o chęci „pozbycia” się sprawy ze swojego referatu, niż rzeczywistym zadbanie o to, by przekazanie sprawy w trybie art. 37 k.p.k. służyło dobru wymiaru sprawiedliwości.

Powoływanie się na postanowienie wydane przez Sąd Najwyższy w dniu 30 października 2024 r., w sprawie o sygn. akt I KO 91/24, jest bezzasadne. Wczytując się w treść tego postanowienia z łatwością można dostrzec, że zapadło ono w zupełnie odmiennym układzie faktycznym, skoro zgromadzony w tamtej sprawie materiał dowodowy potwierdzał niepełnosprawność ruchową oskarżonego (w stopniu znacznym) oraz wymóg stałej opieki i pomocy osób w związku z niezdolnością do samodzielnej egzystencji oskarżonego, który z uwagi na porażenie kończyn dolnych w następstwie złamania kręgosłupa porusza się na wózku inwalidzkim; w tej sprawie takich dowodów nie ma (!).

W tym stanie sprawy, wobec braku podstaw do przekazania w obecnym stanie sprawy innemu sądowi równorzędnemu, Sąd Najwyższy orzekł jak w postanowieniu.

Z tych powodów orzeczono jak w postanowieniu.

ł.n

[a.ł]